

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania H.D.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie

o wysokość emerytury policyjnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 30 listopada 2023 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 12 czerwca 2023 r., sygn. akt III AUa 2809/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 12 czerwca 2023 r., w sprawie o wysokość emerytury policyjnej oddalił apelację organu rentowego wniesioną przez Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 lipca 2022 r., w którym oddalono odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 8 czerwca 2017 r., wydanej w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej H.D.

Sąd Okręgowy ustalił odwołującemu się od dnia 1 października 2017 r. wysokość emerytury na 71,93% podstawy jej wymiaru – zgodnie treścią spornej decyzji, przy przyjęciu 0% podstawy wymiaru za kardy rok służby od 1 września 1976 r. do 31 lipca 1978 r., a nadto przyjmując, że wysokość świadczenia

emerytalnego nie podlega ograniczeniu do kwoty przeciętnej emerytury z FUS, zaś w pozostałym zakresie oddalił odwołanie.

Sąd ustalił, że odwołujący się w dniu 7 kwietnia 1976 r. złożył podanie o przyjęcie do pracy w Służbie Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w B.. W wyniku złożonego podania, został w dniu 1 września 1976 r. przyjęty do służby w Milicji Obywatelskiej, jako funkcjonariusz w okresie służby przygotowawczej, na stanowisko inspektora Wydziału IV Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w B.. Odwołujący w ramach swoich obowiązków zajmował się pozyskiwaniem tajnych współpracowników i spotkaniami z nimi. Samodzielnie pozyskał jednego tajnego współpracownika, ponadto pracował z trzema innymi tajnymi współpracownikami i jednym kontaktem operacyjnym - przejętymi od innych funkcjonariuszy SB. Stałe spotkania odbywał tylko z jednym tajnym współpracownikiem, który był studentem uczęszczającym na spotkania duszpasterstwa. W kręgu zainteresowania odwołującego się były informacje na jakie tematy rozmawiano podczas spotkań duchowieństwa ze studentami. Po spotkaniu z tajnym współpracownikiem odwołujący się sporządzał z niego notatkę. Do jego obowiązków należało także operacyjne zabezpieczanie uroczystości kościelnych. Odbywało się to w taki sposób, że odwołujący się udawał się np. na określoną mszę, słuchał homilii wygłaszanej przez księdza, szacował jaka była frekwencja na mszy, a później sporządzał notatkę ze stosowną informacją. Z dniem 31 lipca 1978 r. ubezpieczony został przeniesiony do dyspozycji Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w O.. Odwołujący się nie podlegał weryfikacji i od dnia 1 sierpnia 1990 r. kontynuował służbę na stanowisku starszego specjalisty, którą zakończył w dniu 15 kwietnia 2001 r. w stopniu podinspektora.

Sąd Okręgowy zważył, że przedmiot sporu w niniejszej sprawie dotyczy oceny, czy organ rentowy zasadnie na podstawie art. 15c w zw. z art. 13 b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 708 z późn. zm., zwanej dalej

„ustawą zaopatrzeniową”) dokonał obniżenia emerytury policyjnej do kwoty 2.069,02 zł.

Przytoczywszy podstawy prawne oraz dotychczasową historię modyfikacji emerytur funkcjonariuszy z okresu PRL, Sąd podzielił w pełni stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w uchwale z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28). Stwierdził, że analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego potwierdza, że odwołujący się w okresie od 1 września 1976 r. do 31 lipca 1978 r., jako inspektor Wydziału IV K.WMO w B., pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, ponieważ zajmował się pracą operacyjną, która polegała na inwigilacji środowiska duszpasterstwa akademickiego. W zakresie oceny konstytucyjności przepisów redukujących świadczenie za ten okres, Sąd nie podzielił zarzutów odwołującego się, powołując się na dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Zdaniem Sądu odmiennie należy traktować służbę ubezpieczonego poczynawszy od 1 sierpnia 1978 r. w pionie M.O., a następnie w Policji (łącznie 22 lata, 8 miesięcy i 15 dni). Podkreślił Sąd, że przywileju polegającego na możliwości przejścia na emeryturę po 15 latach służby ze świadczeniem wynoszącym co najmniej 40% podstawy jego wymiaru odwołujący się nie nabył z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa, a emerytura obliczona z uwzględnieniem wyłącznie tej wysługi (i bez uwzględnienia okresu służby w Wydziale IV) stanowi 71,93% podstawy wymiaru. Sąd podkreślił, że wyłącznie literalna wykładnia art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej pozostaje w sprzeczności z dyrektywami wykładni systemowej w kontekście art. 12, art. 15 ust. 1 i art. 15c ust. 2 tej ustawy, a także regułami wykładni funkcjonalnej, które odwołują się do założenia, że racjonalny ustawodawca stanowi normy, aby w sposób maksymalnie sprawny realizować uznane przez siebie cele i wartości. Ponadto Sąd powołał się na art. 64 i art. 2 Konstytucji RP, odmawiając ograniczenia wysokości świadczenia do kwoty przeciętnej emerytury z FUS.

Sąd Apelacyjny nie podzielił sposobu, w jaki Sąd Okręgowy dokonał obniżenia emerytury policyjnej, jednak z uwagi na treść art. 384 k.p.c., nie mógł uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację. Ponadto Sąd

potwierdził ustalenia oraz trafność wyводу Sądu Okręgowego w zakresie objętym treścią apelacji.

Sąd Apelacyjny nie podzielił podniesionych przez organ rentowy zarzutów naruszenia przepisów Konstytucji RP, powołując się na ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 Konstytucji RP), należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, lecz odmowa zastosowania w konkretnej sprawie przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z Konstytucją nie narusza kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Sąd stwierdził, że brak było podstaw do uwzględnienia powołanych w apelacji zarzutów, których podstawą było powołanie się na okoliczność nieuwzględnienia informacji z Instytutu Pamięci Narodowej, potwierdzając przy tym prawidłowe zastosowanie przez Sąd Okręgowy uchwały III UZP 1/20.

Organ rentowy w skardze kasacyjnej zaskarżył wyrok w całości, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 12 ust. 1 w zw. z art. 15 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 2 ust. 1, art. 32 oraz art. 64 Konstytucji RP.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał organ, że jest ona oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd Apelacyjny nie zastosował art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, pomimo tego, że zakwalifikował służbę odwołującego się w spornym okresie jako służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365).

Zauważyć należy, że Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w zakresie dopuszczalności niezastosowania art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej pomimo zakwalifikowania służby ubezpieczonego w spornym okresie jako służby na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. e tej ustawy. W wyroku z dnia 16 marca 2023 r., II USKP 120/22, OSNP 2023 nr 9, poz. 104. Sąd Najwyższy przyjął, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej paradoksalnie jest wymierzony przede wszystkim w funkcjonariuszy, którzy pomyślnie przeszli weryfikację w 1990 r. i w kolejnych latach służyli wolnej Polsce. Rozwiązanie określone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej nie ma zastosowania do funkcjonariuszy, których emerytura została wyliczona z lat poprzedzających 1990 r. Wynika to z tego, że wysokość ich emerytury na skutek zastosowania art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy kształtuje się poniżej „przeciętnej emerytury” - czyli nie ma do czego redukować. W rezultacie, omawiany przepis godzi przede wszystkim w prawa osób, które wprawdzie przez pewien okres służyły „na rzecz totalitarnego państwa”, jednak po 1990 r. pracowały na rzecz wolnej Polski. Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku powziął poważne wątpliwości czy wskazana konsekwencja wpisuje się w deklarowane przez art. 2 Konstytucji RP „urzeczywistnienie zasad sprawiedliwości społecznej”. O ile można się zastanawiać, czy wzorzec „sprawiedliwości społecznej” jest realizowany w przypadku pomysłu „zerowania” podstawy wymiaru, co ma służyć zrównaniu wysokości emerytur funkcjonariuszy i osób represjonowanych przez totalitarne państwo, to z pewnością ze „sprawiedliwością” nie ma nic wspólnego obniżanie świadczenia do pułapu przeciętnej emerytur, gdy wysokość „ponad” ten wskaźnik została wypracowana po 1990 r. Sąd Najwyższy przyjął, że w

tym zakresie rozwiązanie określone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej w sposób oczywisty narusza art. 32 ust. 1 ust. 2 Konstytucji RP, bowiem nierówno traktuje i dyskryminuje odwołującego się względem funkcjonariuszy, którzy podjęli służbę po 1990 r. i którzy legitymują się takim samym okresem służby, czyli mają taką samą podstawę wymiaru świadczenia. Jeśli potraktować prawo do określonej wysokości emerytury w kategorii „prawa do własności”, co wydaje się uzasadnione, to wskazany efekt art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej godzi również w art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP. Sumarycznie wskazane naruszenia prowadzą zdaniem Sądu Najwyższego do wniosku, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej narusza także prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP. W rezultacie w przywoływanym orzeczeniu Sąd Najwyższy wobec nieusprawiedliwionej i destrukcyjnej bezczynności Trybunału Konstytucyjnego, uznał, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, z uwagi na jego niezgodność z art. 2, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 64 ust. 1, 2 i 3 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, nie może kształtować sytuacji prawnej odwołującego się – w rezultacie czego uchylił w tym zakresie wyrok Sądu odwoławczego i oddalił apelację organu rentowego (na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie ustalono, że okres służby, która nie powinna zostać zaklasyfikowana jako służba na rzecz państwa totalitarnego 22 lata, 8 miesięcy i 15 dni, a wobec tego ubezpieczony nabył prawo do świadczeń policyjnych wyłącznie na podstawie stażu niepodlegającego redukcji. Wobec tego brak jest podstaw do zastosowania w sprawie art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. W świetle wyżej przytoczonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, wskazana przez organ rentowy oczywista zasadność skargi kasacyjnej nie zachodzi.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[a!]

